

niedziela, 19.05.2024

Niedziela Zesłania Ducha Świętego

Pięćdziesiątnica to nie jest zwykła niedziela. Oto znaki działania Ducha Świętego

Dlaczego Zesłanie Ducha Świętego tradycyjnie nazywamy Zielonymi Świątkami?

Kim jest Duch Święty? Wszystko co powinieneś wiedzieć (na dobry początek)

Pięćdziesiątnica to nie jest zwykła niedziela. Oto znaki działania Ducha Świętego

Zesłanie Ducha Świętego nie jest cudownym biblijnym widowiskiem z gatunku „światło i dźwięk”. To nie huczny początek działalności „fanklubu” Jezusa z Nazaretu. Tu dzieją się rzeczy najważniejsze.

Nie na darmo wielu teologów odważa się nazywać ten moment „narodzinami Kościoła”. Z pewnością są to jego narodziny do misji stanowiącej sens jego istnienia. Kościół rodzi się dzięki mocy Ducha Świętego, a Jego działanie wyrażają także znaki liturgiczne.

-

Najważniejsze święto po Wielkanocy

Przed reformą liturgiczną ostatniego soboru Zesłanie Ducha Świętego miało w kalendarzu liturgicznym rangę jednej z trzech najważniejszych uroczystości – obok samej Wielkanocy i Bożego Narodzenia. Miało nawet swoją oktawę.

Tradycja oktawy Pięćdziesiątnicy sięgała jeszcze pierwszych wieków, kiedy to uroczystość Zesłania Ducha Świętego była drugim po Wielkanocy zwyczajnym terminem udzielania sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego (chrztu, bierzmowania i Eucharystii) katechumenom, którzy z jakichś powodów nie mogli ich przyjąć w Noc Paschalną.

Oktawa – tak jak w przypadku oktawy wielkanocnej – była czasem mistagogii, czyli wtajemniczania nowo ochrzczonych w misterium wiary przeżywane w liturgii. Już samo to pokazuje wyraźnie, jak wielkie znaczenie w liturgii i życiu Kościoła miała Pięćdziesiątnica od niemal samego początku.

-

Wigilia Pięćdziesiątnicy jak Wigilia Paschalna

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego – znów tak samo jak niedziela Zmartwychwstania – miała (aż do wspomnianej reformy liturgicznej) i ma znów (dzięki Benedyktowi XVI) swoją uroczystą mszę wigilijną.

Wigilia Pięćdziesiątnicy jest zresztą bardzo podobna do Wigilii Paschalnej. Przez większą niż zwykle liczbę czytań i psalmów (w przypadku wigilii Zesłania Ducha Świętego są to cztery czytania ze Starego Testamentu, fragment listu św. Pawła do Rzymian i Ewangelia) oraz przeniesienie hymnu “Chwała” z obrzędów wstępnych na moment poprzedzający odczytanie pierwszego czytania z Nowego Testamentu (dokładnie jak podczas liturgii Nocy Paschalnej).

Przewidziane jest w niej także miejsce na uroczystą celebrację sakramentów wtajemniczenia. Także ta rozbudowana forma celebracji liturgicznej (nota bene zdecydowanie uroczystsza od tak popularnej u nas mszy „pasterskiej” w noc Bożego Narodzenia) również wskazuje na wysoką rangę. I wielkie znaczenie tego święta, które jednak w praktyce parafialnej często zamienia się po prostu w „zwykłą” niedzielę, tyle że z innym kolorem ornatu.

-

Co takiego wydarzyło się w Jerozolimie?

Warto zadać sobie jednak pytanie: dlaczego właściwie Zesłanie Ducha Świętego jest tak ważne? Co takiego wydarzyło się w Jerozolimie w dniu Pięćdziesiątnicy?

Z Dziejów Apostolskich dowiadujemy się, że w miejscu, gdzie zebrani byli uczniowie usłyszano odgłos potężnego wiatru. Ukazały się języki ognia, które spoczęły na apostołach. Zostali oni napełnieni Duchem Świętym i ku zdumieniu ludzi, którzy się zbiegli, zaczęli oni głosić Chrystusa w wielu różnych językach (których raczej wcześniej nie mieli okazji poznać).

W tym biblijnym opisie trzeba odróżnić to, co jest znakiem przyjścia Ducha Świętego od Jego działania. Znakami przyjścia są wiatr i ogień. One ukazują apostołom i pozostałym ludziom, że nadchodzi Bóg ze swoją mocą; że dzieje się coś niezwykłego.

Ale działanie Ducha polega na czym innym. Ono dokonuje się w ludziach, w apostołach. Ci, którzy do tej pory siedzieli zamknięci (prawdopodobnie w Wieczerniku) i nie wychylali z niego nosa, bojąc się ludzi na zewnątrz, od których spodziewali się najgorszego, teraz nagle otwierają drzwi, wychodzą wprost do tych ludzi i zaczynają do nich mówić. By głosić im zbawienie w Jezusie (czyli zależy im na tych ludziach, których przed chwilą uważali za największe zagrożenie dla samych siebie).

Mało tego. Mówią do nich nie po hebrajsku, nie greką koine (czyli: wspólną), którą władali wówczas wszyscy w basenie Morza Śródziemnego, ale w rodzimych językach tych ludzi. Ten cud nie był nawet „technicznie” potrzebny, żeby się porozumieli. Ale był potrzebny, by Ewangelia o Jezusie dotarła do tych ludzi jak najbardziej osobiście, pokonując zarówno barierę strachu, jak i obcości – aby odnalazła ich w ich świecie (myślenia, odczuwania, kultury i tak dalej).

-

Narodziny Kościoła

Nie na darmo wielu teologów odważa się nazywać ten moment „narodzinami Kościoła”. Z pewnością są to jego narodziny do misji, do ewangelizacji stanowiącej sens jego istnienia. Kościół rodzi się więc dzięki mocy Ducha Świętego, który zstąpił w tamtym momencie na apostołów. Jego mocą zostają oni uzdolnieni, aby innych rodzić do wiary dając im Chrystusa.

W pewnym sensie powtarza się (czy może lepiej: aktualizuje) w apostołach cud poczęcia i narodzin samego Pana. On przecież począł się dzięki temu, że Duch Święty zstąpił na Maryję i „ocieniła” Ją Jego moc. Dzięki temu poczęła, a następnie urodziła Jezusa Chrystusa, zbawiciela ludzi. Teraz ten sam Duch Święty zstępuje na garstkę słabych, grzesznych ludzi, a oni Jego mocą dają innym Chrystusa i w ten sposób duchowo rodzą ich do życia wiecznego z wiary.

W tej perspektywie zaczynamy dopiero rozumieć, że wydarzenie Pięćdziesiątnicy nie jest „tylko” cudownym biblijnym widowiskiem z gatunku „światło i dźwięk”. I że nie jest „jedynie” momentem wyposażenia apostołów w jakieś szczególne zdolności i cechy. Jest wydarzeniem o absolutnie kapitalnym znaczeniu, bo wprowadza ich w samo centrum zbawczego misterium i misji Chrystusa. I to tak naprawdę świętujemy w Zesłaniu Ducha Świętego.

I dlatego właśnie celebrowanie tego wydarzenia jest (a na pewno powinna być) tak bardzo uroczyste. Bo po Passze męki, śmierci i zmartwychwstania Pana, to jest rzeczywiście najważniejsze, kluczowe wręcz wydarzenie w historii zbawienia. To nie huczny początek działalności „fanklubu” Jezusa z Nazaretu, ale aktualizacja Jego działania w uczniach i poprzez nich wobec świata – działania, które trwa do dziś w Kościele i poprzez Kościół (nadal tworzony ze słabych, grzesznych ludzi).

Znaki Ducha Świętego w liturgii

Uroczystość Pięćdziesiątnicy ma swoją uroczystą mszę wigilijną, o której już mówiliśmy. W mszach sprawowanych w dzień śpiewa się przed Ewangelią sekwencję „Przybądź, Duchu Święty...”.

Używa się tego dnia szat koloru czerwonego. W modlitwach eucharystycznych jest osobna „wstawka” na tę uroczystość, a w polskim mszale także osobne, przeznaczone tylko na ten dzień wprowadzenie do poprzedzającej znak pokoju modlitwy o napętnienie Kościoła pokojem i doprowadzenie go do pełnej jedności.

Ale warto zwrócić przy tej okazji uwagę na liturgiczne znaki działania Ducha Świętego, które pojawiają się w każdej mszy świętej, nie tylko w dzień Pięćdziesiątnicy. Są nimi:

Samo zgromadzenie liturgiczne, czyli wierni, którzy zebrali się na sprawowanie Eucharystii. Tak! To znak, na który nie zwracamy uwagi. Tymczasem my sami jesteśmy znakiem liturgicznym i jest to właśnie znak działania Ducha Świętego. A to dlatego, że to On – zgodnie z zapowiedzią Jezusa – gromadzi nas w jedno. Drugim liturgicznym znakiem działania Ducha jest nasza wspólna modlitwa – choćby przewidziane przez liturgię, wypowiedziane na głos odpowiedzi. Święty Paweł uczy, że otrzymaliśmy „Ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: «Abba, Ojcze!»” (Rz 8,15); że „Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami” (Rz 8,26) oraz, że „nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: «Panem jest Jezus»” (Rz 12,3), a to wszystko przecież robimy podczas liturgii. W każdej modlitwie eucharystycznej (a więc siłą rzeczy na każdej mszy) jest też szczególny moment zwany „epiklezą” czy też „modlitwą epikletyczną”. Słowo pochodzi z greki i najlepiej byłoby je przetłumaczyć jako: „wołanie ze środka”, czy też „przywoływanie ze środka”. Ze środka Eucharystii, w jej kluczowym momencie, gdy ma dokonać się konsekracja

przywołujemy Ducha Świętego (bo tylko Jego mocą może się ona dokonać).

Na epiklezę składają się:

a) słowa wyrażające błaganie – e.c. „Uświęć te dary mocą Twojego Ducha, aby stały się dla nas Ciałem i Krwią naszego Pana, Jezusa Chrystusa” (II ME);

b) gest wyciągniętych nad darami rąk (ten gest wyciągniętych rąk zawsze w liturgii jest gestem wyrażającym błaganie o Ducha Świętego i jego działanie. Znajdziemy go praktycznie w obrzędzie sprawowania każdego z siedmiu sakramentów).

Ks. Michał Lubowicki - 23.05.21

Źródło:

<https://pl.aleteia.org/2021/05/23/piecdziesiatnica-to-nie-jest-zwykla-niedziela-przyjmij-te-tajemnice-i-poznaj-znaki-dzialania-ducha-swietego/>

[powrót na górę strony](#)

Dlaczego Zesłanie Ducha Świętego tradycyjnie nazywamy Zielonymi Świątkami?

W dniu Pięćdziesiąticy w naszych domach i kościołach modlimy się o dary Ducha Świętego – byśmy mogli dojrzewać, owocować, stawać się lepszymi ludźmi.

Duch Święty

Jeszcze na studiach teologicznych pewien profesor zwrócił mi uwagę na to, że wszystko, co najważniejsze w życiu człowieka wierzącego, dzieje się w asyście trzeciej osoby Trójcy Świętej. Modlitwy rozpoczynamy od znaku krzyża oraz słów: „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Chrzest tak samo: „Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”.

Bierzmowanie to przecież nowe wylanie darów Ducha. Podczas liturgii zawierania związku małżeńskiego też śpiewamy hymn do Ducha Świętego. W czasie Eucharystii tuż przed przeistoczeniem ksiądz wypowiada słowa modlitwy zwanej epiklezą, na przykład:

Uświęć te dary mocą swojego Ducha, aby stały się dla nas Ciałem i Krwią naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Duch Święty jest obecny również w naszej indywidualnej modlitwie:

Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami (Rz 8,26).

To dzięki Niemu mamy w sobie „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5,22-23).

Faktycznie, mój profesor miał rację – Ten, o którym prawie nic nie wiemy, towarzyszy nam po cichu, ale w sumie pojawia się w naszym życiu dość regularnie.

Pan i Ożywiciel

Pamiętamy z Ewangelii zapowiedzi Jezusa, że gdy On sam odejdzie, pozostawi uczniom Ducha. I tak się dzieje. Po męce, śmierci i zmartwychwstaniu następuje wydarzenie, które dziś właśnie świętujemy. Oto zmartwychwstały Pan tchnie Ducha na swych uczniów, a tym samym na cały Kościół.

Jezus Chrystus, czyli druga osoba Trójcy, odchodzi z naszego ziemskiego świata w swej ludzkiej postaci, ale Jego miejsce „zajmuje” trzecia osoba Trójcy: Duch Święty. Od tej pory wszelkie dzieła zbawcze, sakramentalne, duchowe będą dokonywały się za Jego pośrednictwem.

W naszym Credo nie przez przypadek zaraz po wyznaniu wiary w Ducha Świętego następują te słowa:

Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznam jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. I oczekuję wskrzeszenia umarłych. I życia wiecznego w przyszłym świecie.

Ojcowie Kościoła podkreślali, że wszystkie wymienione tu rzeczywistości są dziełem Ducha właśnie. Nie bez przyczyny również nasze Credo Ducha nazywa Ożywicielem.

Stąd najprostsza odpowiedź na pytanie, dlaczego tak uroczyście obchodzimy moment zesłania Ducha Świętego, brzmi: ponieważ w dzień Pięćdziesiątnicy w pewnym sensie świętujemy urodziny Kościoła. Celebруем dzień, w którym de facto nasz Kościół się narodził.

-

Zielone Świątki

Tu dochodzimy do jeszcze jednego wątku. Bo okazuje się, że właśnie znaleźliśmy związek między liturgiczną uroczystością Zesłania Ducha Świętego a tradycyjnymi Zielonymi Świątkami. Wszak w obrzędowości ludowej jest to celebrowanie wiosny, odrodzonych po zimie sadów, pól i łąk.

Dawniej na wsiach tego dnia zdobiło się domy zielonymi gałęziami, które dopiero co wypuściły młode liście. Zatem świętowano dane od Stwórcy siły natury, które ożywiają to, co było uśpione lub obdarowują zupełnie nowym życiem. Tak, jak czyni to Duch Święty w odniesieniu do nas i do Kościoła.

W ten sposób w jednym chrześcijańskim święcie spotykają się dwa światy: materii i ducha, pokarmu dla ciała oraz pokarmu dla duszy. W naszych domach i kościołach modlimy się o dary Ducha Świętego, byśmy mogli dojrzewać, owocować, stawać się po prostu lepszymi ludźmi. A jednocześnie tradycyjnie prosimy – szczególnie na wsiach – o dobre plony, owoce ziemi i pracy rąk ludzkich, które później w jakiejś postaci trafią na nasze stoły.

Swoją drogą to ciekawe, bo na tym przykładzie widać, jak polska religijność ludowa twardo stąpa po ziemi, wzbogacając to duchowe świętowanie elementem czysto ludzkim.

Konrad Sawicki - 02.06.16

Źródło:

<https://pl.aleteia.org/2016/06/02/zeslanie-ducha-swietego-czy-zielone-swiatki/>

[powrót na górę strony](#)

Kim jest Duch Święty?

Wszystko co powinieneś wiedzieć (na dobry początek)

Jakie są owoce, dary i charyzmaty Ducha Świętego? W jaki sposób działa ta tajemnicza Trzecia Osoba Boska? Na czym polegają grzechy przeciwko Duchowi Świętemu? Oto małe kompendium wiedzy!

-

Kim jest Duch Święty?

Jest Trzecią Osobą Trójcy Świętej, dla wielu najbardziej tajemniczą. Zatem jest Bogiem i jest równy Bogu Ojcu i Synowi Bożemu. Jedną z najważniejszych rzeczy, które mówi o Nim teologia, jest to, że Duch Święty to Miłość, która łączy Ojca i Syna. „Miłość, która jest tak wielka, że również jest Osobą” – jak pisał benedyktyn o. Szymon Hiżycki.

Ponieważ przedstawienie tej Trzeciej Osoby Boskiej jest dużym wyzwaniem, z pomocą przychodzą tu różne symbole Ducha Świętego. I tak jest On przedstawiany np. jako wiatr, gołębica czy języki ognia.

Dary Ducha Świętego

Tradycja Kościoła mówi, że można wyróżnić 7 darów Ducha Świętego. Są to dary: mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności i bojaźni Bożej.

-

Dar mądrości

W darze mądrości nie chodzi o wyuczoną wiedzę. Przede wszystkim chodzi tu o umiejętność dobrego wykorzystania nabytej przez nas wiedzy o tym, kim jest Bóg i kim jestem ja. Oraz co z tego wynika dla mojego życia.

-

Dar rozumu

Ten dar pomaga nam podejmować właściwe decyzje w różnych sytuacjach naszego życia.

-

Dar rady

Tu „nie chodzi o dawanie czy dostawanie rad, ale... o danie sobie rady” – wyjaśnia na naszym portalu ks. Michał Lubowicki.

-

Dar męstwa

Dar męstwa szczególnie przydaje się w momentach kryzysu. Warto wiedzieć, że zawiera w sobie siłę i wytrwałość w przeciwnościach, zdolność do przewyciężenia strachu i odważnego stawienia czoła trudnościom.

-

Dar umiejętności

Dar ten pomaga nam właściwie współpracować z Bogiem w dziele stworzenia. Co warto podkreślić, zarówno w dziele stworzenia ze mnie nowego człowieka, jak i w dziele dalszego „stwarzania” świata.

-

Dar pobożności

Jest to zdolność do widzenia i przeżywania życia po Bożemu.

-

Dar bojaźni Bożej

Nie jest to strach czy lęk przed Bogiem. Jest to troska o relację z Bogiem i o to, by On był na pierwszym miejscu w naszym życiu.

-

Duch Święty jest największym darem

Trzeba pamiętać, że sam Duch Święty jest największym spośród wszystkich darów. Jak mówił papież Franciszek, On „nie jest jednym z wielu darów, ale darem podstawowym. Duch Święty jest darem, którego posłanie obiecał nam Jezus. Bez Niego nie ma relacji z Chrystusem i z Ojcem”.

Owoce Ducha Świętego

12 owoców Ducha Świętego

Tradycja Kościoła mówi o 12 owocach Ducha Świętego. Te owoce to: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wspaniałomyślność, łaskawość, wierność, skromność, wstrzemięźliwość, czystość.

Ten zbiór 12 owoców Ducha Świętego został stworzony na podstawie fragmentu z Listu do Galatów (por. Ga 5,22-23). A precyzyjnie: na podstawie jego tłumaczenia z tzw. Wulgaty Klementyńskiej. Współczesne tłumaczenia podają w tym miejscu 9 owoców.

Każdy może otrzymać owoce Ducha Świętego. Warto jednak podkreślić, że to zależy przede wszystkim od naszej współpracy z łaską Bożą.

-

Charyzmaty

Przede wszystkim – charyzmat jest darem od Boga, i to darmo danym. Niemniej trzeba pamiętać, że charyzmat jest wprawdzie dany konkretnemu człowiekowi, ale dla dobra Kościoła, wspólnoty. Dlatego charyzmaty – bezpośrednio lub pośrednio – mają służyć Kościołowi.

O charyzmatach, tych „darach duchowych” pisał św. Paweł w 1 Liście do Koryntian 12,8-11: „Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym Duchu, innemu dar czynienia cudów, innemu prorocтво, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce”.

Co istotne, w nauczaniu Kościoła podkreśla się, że dary charyzmatyczne nie stoją w sprzeczności z darami hierarchicznymi, których dawcą także jest Bóg. Dary charyzmatyczne i hierarchiczne powinny się w Kościele uzupełniać i dopełniać.

Jak działa Trzecia Osoba Boska

Niewątpliwie Duch działa na wiele różnych sposobów i na wielu płaszczyznach. Oto kilka przykładów Jego działania:

Modli się w nas i za nas

Przecież czytamy w Biblii: „Sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami” (Rz 8,26).

Przekonuje nas o grzechu, sprawiedliwości i sądzie

Niewątpliwie pomaga nam rozpoznać i uznać nasze grzechy. Następnie pokazuje nam, że nie jesteśmy z naszymi grzechami sami, bo zostaliśmy odkupieni przez Jezusa Chrystusa. Jednocześnie umacnia w nas wiarę, że ostatnie słowo należy do Boga, a nie do zła, śmierci i Szatana.

Buduje jedność

„Duch Święty jest budowniczym komunii, jest artystą pojednania” – mówił papież Franciszek.

Bez Niego nie ma ewangelizacji

Bez wątpienia On jest „motorem” ewangelizacji. Bo przeciez to On daje natchnienie i odwagę do podjęcia tej misji i to On przemienia ludzi, nawracając ich do Boga.

-

Grzechy przeciwko Duchowi Świętemu

Dość tajemniczym zagadaniem są tzw. grzechy przeciwko Duchowi Świętemu.

Katechizm wymienia sześć takich grzechów:

- Grzeszyć zuchwale w nadziei Miłosierdzia Bożego.
- Rozpaczać albo wątpić o łasce Bożej.
- Sprzeciwiać się uznanej prawdzie chrześcijańskiej.
- Bliźniemu łaski Bożej nie życzyć lub zazdrościć.
- Przeciwko zbawiennym natchnieniom mieć zatwardziałe serce.
- Odkładać pokutę aż do śmierci.

Wspólnym mianownikiem grzechów przeciwko Duchowi On jest świadome, dobrowolne, totalne i trwałe zamknięcie na Boga, Jego łaskę i na nawrócenie. Reasumując, grzechy przeciwko Duchowi Świętemu polegają na zupełnym odrzuceniu Boga i postawieniu siebie na Jego miejscu.

-

Modlitwy

Duch Święty podtrzymuje nasze życie duchowe i życie całego Kościoła. Stąd wniosek, że powinniśmy Go jak najczęściej wzywać. Oto kilka pięknych modlitw do Niego:

Modlitwa św. Augustyna

Ta poetycka modlitwa napełnia duszę Bożą obecnością. Warto ją odmawiać szczególnie w momentach zniechęcenia.

Modlitwa o siedem darów Ducha

Modlitwa, którą Jan Paweł II odmawiał do końca życia

Karol Wojtyła nauczył się tej modlitwy od swojego taty jako 11-letni chłopiec.

Koronka do Ducha Świętego

To prosta, głęboka modlitwa, która pomaga wzywać Trzecią Osobę Boską i korzystać z Jej darów.

Modlitwa papieża Franciszka

Na zakończenie homilii w uroczystość Zesłania Ducha Świętego 20 maja 2018 r. Ojciec Święty odmówił tę piękną modlitwę.

Oddanie się w opiekę Ducha Świętego

Modlitwa Małej Arabki

Do Pocieszyciela dusz strapionych

Autorem tej modlitwy także jest św. Augustyn.

Anna Sosnowska - 29.04.21

Źródło:

<https://pl.aleteia.org/2021/04/29/kim-jest-duch-swiety/>

[powrót na górę strony](#)
